

zaPAU

Młodym być... i więcej nic

Od wielu lat byliśmy przekonani, że najważniejsze dla polskiej nauki jest promowanie NAJLEPSZYCH. Bo tylko oni mają szansę osiągnąć znaczące wyniki, bo tylko oni nie zmarnują zainwestowanych środków, bo tylko oni są w stanie podjąć i wygrać konkurencję międzynarodową. Sam wielokrotnie zabierałem głos, podpisując się oboma rękami pod tym postulatem.

Było i jest oczywiste, że realizacja tego zadania nie jest łatwa, a wiele słów wypowiedziano i napisano jak skonstruować system, który to zapewni. Projekty ciągle czekają na realizację. Znakomity wzór zbudowany przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej pozostaje kroplą w morzu i nikt nie wie jak go upowszechnić.

I oto pojawia się pomysł, w swojej prostocie po prostu genialny. Wreszcie rozcięto węzeł gordyjski. Słyszmy więc, i to z najwyższych (nawet ministerialnych) sfer, że rozwiązanie problemu, nad którym biedziły się zastępy ekspertów, jest dziecinnie proste: wystarczy podmienić przymiotnik „najlepszy” na „młody”. Trzeba więc promować MŁODYCH. Bo to nasza przyszłość, bo tylko młodzi potrafią rozbić zmurzałe, feudalne układy w polskiej nauce, bo tylko młodzi zapewnią nam sukces.

A w tle tego postulatu kryje się drugi, sugerujący, że obecny – nie najlepszy – stan polskiej nauki to wynik hamowania rozwoju młodych uczonych przez starych profesorów, którzy broniąc swoich pozycji nie dopuszczają tychże młodych do realizacji nowych pomysłów, do samodzielności, do stanowisk.

Ta tragiczna sytuacja młodzieży naukowej wymaga oczywiście interwencji władz, które ochoczo biorą ją w obronę. Idą za tym środki administracyjne: ustawy, zarządzenia, naciski. Narodowe Centrum Nauki ma ustawowo zagwarantowane specjalne środki na granty dla młodych. Kolejne rozporządzenia wprowadzają limit wieku na rozmaitych stanowiskach. Nawet w Polskiej Akademii Nauk starsi członkowie wysyłani są do lamusa wbrew swej woli i wbrew interesowi instytucji.

W ten sposób na naszych oczach realizuje się przyspieszona „sztafeta pokoleń”.

A ja ciągle pamiętam ile zawdzięczam moim znakomitym nauczycielom. Którzy nie tylko pomogli mi przy starcie, ale których życzliwą opiekę czułem jeszcze długo potem i którzy stanowią dla mnie do dziś punkt odniesienia, gdy muszę podjąć istotną decyzję. Czy to były aż tak inne czasy? Czy ludzie aż tak się zmienili? Czy naprawdę trzeba teraz naturalne stosunki międzyludzkie regulować ustawami?

Nie wierzę w to. Myślę, że poddajemy się fałszywemu przekonaniu o nieuchronności konfliktu młodych ze starymi,

o zaniku w naszym środowisku takich cech, jak życzliwość, uczucie wdzięczności, czy wreszcie zwyczajna przyzwoitość.

W dodatku przekonanie to może okazać się samośpełniające: raz wywołane poczucie braku wzajemnego zaufania i regulowanie relacji mistrz-uczeń za pomocą ustaw jest znakomitym sposobem wywołania konfliktu. Ewidentnie wśród reformatorów wyciężył pogląd, że właśnie permanentne konflikty (nazywane – eufemistycznie – konkurencją) staną się motorem rozwoju polskiej nauki. Wiadomo też jednak, że kto sieje wiatr, zbiera burzę. A to ostatnia rzecz, której potrzebujemy.

Aby poprawić stan polskiej nauki trzeba bowiem zmobilizować wszystkich, którzy chcą i potrafią pracować. Pracy jest tak dużo, że eliminowanie wartościowych ludzi tylko ze względu na wiek, jest po prostu szaleństwem. A lansowanie młodych tylko dlatego, że są młodzi, również trudno nazwać rozsądnym działaniem.

Postuluję więc powrót do znakomitego (i wspaniale sprawdzonego w praktyce) hasła Fundacji na rzecz Nauki Polskiej: „Wspierać najlepszych, aby stali się jeszcze lepsi”. Niezależnie od tego, ile mają lat.

ABBA

7 maja 2010

Świat Andrzeja Mleczki



<http://mleczko.interia.pl>

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Adam Strzałkowski, Andrzej Szczeklik, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrzumski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Kobos, Marian Nowy;

Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny, Adam Korpak – grafika, Witold Brzoskowski – sekretarz redakcji, fotoskład.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31–016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Subskrypcja: bezpłatną elektroniczną prenumeratę PAUzy można zamówić wysyłając e-mail na adres: pauza@pau.krakow.pl